

Czy istniało pismo Słowian?

8 października 2016

Znacząca grupa historyków skłania się ku temu, że pisma słowiańskiego go nie było, ale czy mają rację? Prawda, nie ma dowodu rzeczowego na istnienie tego pisma, są tylko poszlaki.



W początkowym okresie tłumaczenia Biblii Cyryl i Metody posługiwali się głągolicą. Dziś ci naukowcy przypisują zarówno głągolicę, jak i cyrylicę, Cyrylowi. Czy jednak logiczne jest, że jedna osoba tworzy najpierw jeden alfabet, potem inny? Czy nie jest logicznym, że głągolica istniała, choćby nawet nie była pismem wszystkich Słowian, bo oni zajmowali ogromne tereny, a komunikacja była ograniczona. Zaś początkowo bracia posługiwali się wcześniej istniejącym pismem Słowian, później jednak by łatwiej mogli rozumieć teksty, ludzie kultury greckiej dostosowali alfabet grecki do potrzeb oddania mowy Słowian tworząc cyrylicę?

Żyjący na przełomie X i XI w. kronikarz Thietmar z Merseburga opisując świątynię Radogosta – Swarożyca w grodzie Wieleatów Radogoszczy pisał, że pod figurami bogów zapisano ich imiona. Jakimi literami?

glagolica	dzisiejszy alfabet	wartość liczbową	glagolica	dzisiejszy alfabet	wartość liczbową
	a	1		u	400
	b	2		w	3
	c	900		y	-
	d	5		z	9
	e	6		ž	7
	f	500		dz	8
	g	4		x	600
	gi	30		szt (ć)	800
	h	-		sz	2000
	ī	10		cz	1000
	i	20		ě (jać)	-
	j	30		ju	-
	k	40		ą	-
	l	50		ę	-
	m	60		ų	-
	n	70		omega (o)	700
	o	80		jer twardy	-
	p	90		jer miękki	3000
	r	100		?	-
	s	200			
	t	300			

Czy Słowianie mogli obywać się bez pisma? Zwróćmy uwagę na to, że zorganizowane społeczności na ziemiach Polski występują już w Neolicie, czyli w okresie 4-2 tys. lat p.n.e. W tym okresie nad Bałtykiem pojawia się kultura Rzucewska (Rzucewo niedaleko Pucka). I w tej kulturze pojawia się znakowanie narzędzi rybackich charakterystycznymi znakami zwanymi merkami. Merki to znaki wykonane najczęściej liniami prostymi tworzącymi charakterystyczny kształt, rytymi na drewnie, metalu lub w kamieniu wykonywane metodami cięcia, kucia, rycia. Znak ten nie był pismem, był graficznym symbolem którym rybak znakował swoje narzędzia, by po połowie rozdzielić je od narzędzi innego rybaka. Wskazują one jednak, że potrzeba tworzenia form graficznych dla zapisania jakiejś treści istniała już w neolicie.

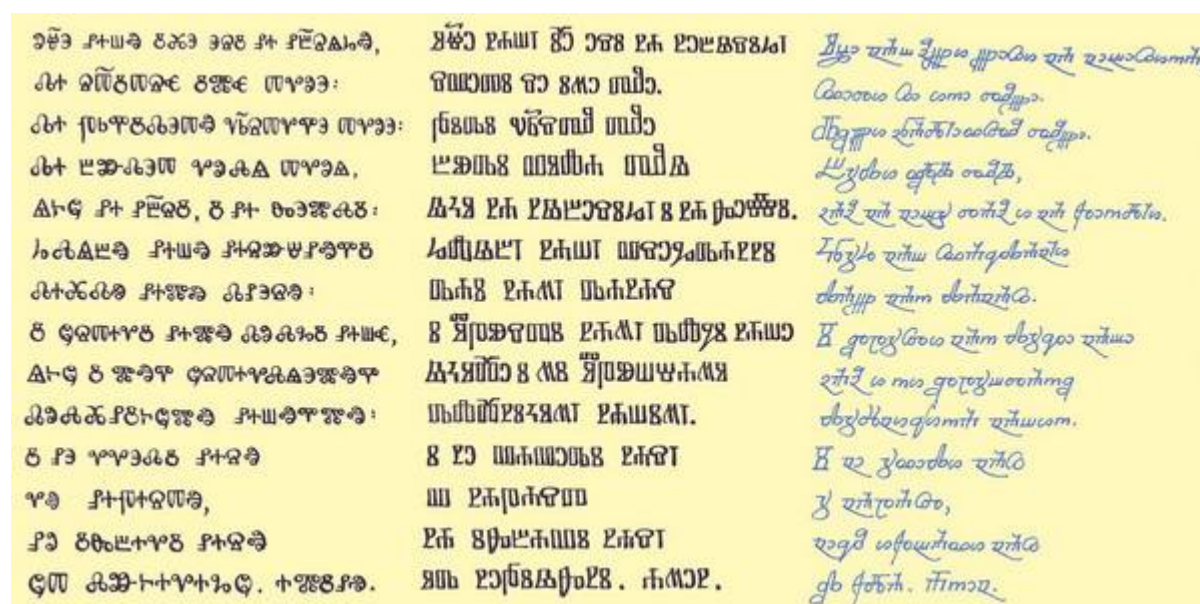
Zorganizowane społeczeństwa spotykamy na naszych ziemiach wraz z pojawieniem się kultur rolniczych, czyli ok. 3 tys. lat p.n.e. W tych społeczeństwach musiała istnieć metoda

określania wzajemnych zobowiązań, tym doskonalsza im bardziej zorganizowane było społeczeństwo. Budowa osad obronnych, jak np. Trzcínica w woj. podkarpackim, to czas ok. 2 tys. lat p.n.e. Czy wzajemne rozliczenia ludności takich grodów nie wymagało jakiejś formy pisma?

Jak wiemy ludy skandynawskie posługiwały się alfabetem runicznym. Lecz, jak świadczą megality kujawskie, nasze ziemie nie były izolowane kulturowo od Europy, Bliskiego Wschodu. Jeśli mniej więcej w tym samym czasie, gdy w Egipcie pojawiają się budowle megalityczne (piramidy), wśród Celtów pojawiają się budowle, jak Stonehenge, a u nas pojawiają się megality, to czy nie został przekazany został wynalazek, jakim jest pismo?

Co więcej, w językach słowiańskich istnieje wyraz określający literę, jest nim słowo „bukwa”.

Powszechnie wprowadzenie pisma do Europy zawdzięczamy Cesarstwu Rzymskiemu, gdzie dokumentacja była tak skrupulatna, że dziś możemy prześledzić losy np. rzymskiego legionisty Pantery, którego krytyk chrześcijaństwa Celsus (II w. n.e.) wskazywał jako tego, co spłodził Jezusa.



Celtowie wytworzyli niezależną kastę druidów, którzy przechowali zapisane pismem runicznym sagi, czyli opowieści o

dawnych bohaterach. Słowiańscy kapłani, poza ostatnim okresem styku z chrześcijaństwem, byli zwykłymi ludźmi utrzymującymi się z pracy własnych rąk, często byli to kowale, zaś na czas świąt wykonywali również funkcje religijne. Zapis dawnych wierzeń wymaga człowieka, który swoje życie poświęci temu tematowi (mnisi spisujący kroniki). O naszej historii pisał Gall Anonim, człowiek wychowany w kulturze, w której nie wstydzono się osiągnąć przodków. Zapisy Kadłubka to bardziej bajki, niż rzeczywistość. Dodatkowo, np. w Irlandii chrześcijaństwo przez długi czas było wiarą ludzi wychowanych w tradycji ojców, stąd mnisi chrześcijańscy nie widzieli niczego zdrożnego w zapisaniu dawnych mitów. U nas, od czasów Kazimierza Mnicha (Odnowiciela – reakcja pogańska), kultura ojców traktowana była jako wstydlive zacofanie. Zapisanie naszych dawnych wierzeń traktowano jako wyparcie się wiary. Po dzień dzisiejszy spotykamy takich ludzi, co pisanie o naszej dawnej kulturze traktują jako grzech ciężki i obrazę Boga.

Tylko uporowi chłopów zawdzięczamy to, co po dziś dzień zapisane zostało w sferze profanum katolicyzmu. Święta, których korzenie tkwią w wierze przedchrześcijańskiej, jak Wigilia, Śmigus Dyngus, Matka Boska Gromniczna, Zielone świątki, Dożynki i wiele innych, to właśnie osiągnięcie kultury rolniczej. A i tak chcąc odtwarzać dawne wierzenia sięgamy do ruskich kultur ludowych.

Więc, czy istniało pismo słowiańskie? Wiele poszlak wskazuje na to, że istniało, ale twardych dowodów dziś nie mamy[1].

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: NEon24.pl

PRZYPIS

[1] „Księga Welesa”, na którą powołują się rodzimowiercy, najprawdopodobniej jest falsyfikatem.